

Wiktor Kleniewski

Zmiana za sędziowskim stołem

Palestra 8/9(81), 1-4

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WIKTOR KLENIEWSKI

Zmiana za sędziowskim stołem

Z końcem bieżącego roku upływa kadencja ławników, których wybrano w 1961 r. na lata 1962—1964.

Przepisy ustawy z dnia 2.XII.1964 r. o ławnikach ludowych stanowią, że w ostatnim roku kadencji, w miesiącu październiku, wybiera się ławników ludowych nowej kadencji. Właśnie w miesiącu październiku bieżącego roku odbędą się wybory ławników na lata 1965—1967*. Nowo wybrani ławnicy zastąpią orzekających obecnie ławników, których jest w sądach powszechnych i w okręgowych sądach ubezpieczeń bez mała 50 000 osób.

Oczywiście przytłaczająca większość, bo aż 48 940 osób — to ławnicy sądów wojewódzkich i sądów powiatowych. Codziennie dziesiątki setek ławników zasiadają wspólnie z sędziami zawodowymi za sędziowskimi stołami w salach rozpraw w tzw. kompletach ławniczych, aby rozpoznać i rozstrzygać sprawy. Przed tymi kompletami stają ludzie wzywani przed sąd w różnych sytuacjach.

Instytucja ławnika ludowego zrosła się z ludowym wymiarem sprawiedliwości, chociaż byli oni wprowadzani do naszego ludowego wymiaru sprawiedliwości stopniowo. Początkowo komplety sędziowsko-ławnicze rozpoznawały i rozstrzygały sprawy w sądownictwie wojskowym, w specjalnych sądach karnych i w Najwyższym Trybunale Narodowym. Następnym etapem był udział ławników w powszechnym sądownictwie karnym.

Od lat pięćdziesiątych udział ławników w I instancji stał się regułą w postępowaniu cywilnym i karnym, od której są tylko nieliczne wyjątki. Szeroki udział ławników ludowych jest cechą charakterystyczną aparatu wymiaru sprawiedliwości Polski Ludowej jako wyraz udziału czynnika społecznego, przedstawicieli ludu pracującego miast i wsi, w wymiarze sprawiedliwości.

W konsekwencji więc niespełna trzy tysiące (2 645 według stanu na

* Warto tu dodać, że np. z ramienia Rady Adwokackiej w Warszawie bierze czynny udział w akcji wyborczej na ławników sądowych 72 adwokatów warszawskich (Red.).

31.XII.1963 r.) sędziów sądów powszechnych stanowi trzon prawniczy wymiaru sprawiedliwości, który otoczony jest i wspierany przez szerokie grono aktywu społecznego — ławników ludowych.

Warto tu przypomnieć, że w Polsce Ludowej nie przywrócono instytucji sądów przysięgłych. Natomiast instytucja ławników ludowych umożliwiła pełniejszy udział społeczeństwa w orzecznictwie, albowiem ławnicy ludowi w rozpoznawaniu i rozstrzyganiu spraw są pełnoprawnymi sędziami.

Rozwój instytucji ławnika szedł w dwóch kierunkach: coraz szerszej jej demokratyzacji oraz podniesienia poziomu udziału ławników w rozpoznawaniu i rozstrzyganiu spraw.

Wyrazem tej demokratyzacji było wprowadzenie — początkowo rozporządzeniem Rady Ministrów z 1950 r., a obecnie ustawą z 1960 r. — zasady wybieralności w głosowaniu tajnym ławników na sesjach wojewódzkich i powiatowych (miejskich odpowiedniego szczebla) rad narodowych zamiast mianowania ławników. W tejże ustawie z 1960 r. ławnicy uzyskali podstawę prawną do organizowania własnego samorządu oraz zostali zobowiązani do składania sprawozdań ze swej działalności. Trzeba jeszcze podkreślić zasadniczy moment, że w przepisach ustawy ukształtowały się warunki i tryb odwoływania ławników. •

Ławnicy orzekają jako pełnoprawni sędziowie w postępowaniu cywilnym i karnym, przy czym w tym ostatnim orzekają i o winie, i o karze — w przeciwieństwie do sędziów przysięgłych.

Te bardzo zasadnicze zadania wymagają wielu wysokich walorów osobistych obywatela, który zasiada za stołem sędziowskim jako ławnik ludowy, który sądzi czyn człowieka, jego postępowanie w społeczeństwie, ocenia jego stosunek do ludzi, do zjawisk społecznych oraz do dokonanych i dokonywających się przemian w naszym kraju.

Zadania te wymagają bardzo często zapoznania ławnika z odpowiednimi przepisami prawa, z orzecznictwem II instancji, a nawet ze stanowiskiem doktryny prawniczej. Dokonuje się tego różnymi kanałami. Wiele czynią w tym zakresie prezesi sądów przez organizowanie co kwartał porad sędziowsko-ławniczych; w poszczególnych sprawach spada to na barki sędziogo-przewodniczącego kompletu orzekającego. Wiele także słyszą ławnicy w przemówieniach stron, zwłaszcza jeżeli są nimi prawnicy, tzn. prokuratorzy i adwokaci.

Właściwe, prawidłowe stanowisko ławnika zależy jednak przede wszystkim od tego, kto zostanie wybrany na ławnika ludowego.

Obecne wybory są już siódme z kolei, jakie odbędą się w naszym kraju. Zaczną się one od zasadniczej akcji zgłaszania kandydatów na ławników. Będzie tych kandydatów 61 785 osób, spośród których zostaną wybranych na ławników 49 428 obywateli. Już same te liczby są imponujące, ale właśnie chodzi o to, żeby wśród zgłoszonych znaleźli się najgodniejsi i najodpowiedniejsi ludzie do spełnienia tak zaszczytnych i poważnych obowiązków. Z dotychczasowej praktyki wiemy, że ławnicy każdej kolejnej kadencji, przede wszystkim na skutek osiągnięć naszego XX-lecia i staranniejszego zgłaszania kandydatów oraz skrupulatniejszych wyborów, reprezentują coraz to wyższy poziom.

Ustawa o ławnikach ludowych stanowi, że kandydatów na ławników zgłaszają ze swego grona — na specjalnych zebraniach — załogi zakładów pracy, członkowie organizacji społecznych i zebrania wiejskie. Takie zgłoszenie jest podstawowym warunkiem, którego spełnienie daje podstawę do zgłoszenia obywatela — jako kandydata na ławnika — odpowiedniej radzie narodowej. Zasada zgłaszania kandydatów, stosowana w kilku kolejnych wyborach, dała bardzo pozytywne rezultaty i dlatego została podniesiona do rangi zasady w ustawie z 1960 r. o ławnikach ludowych.

Ale oprócz tej zasady obowiązują jeszcze i inne wymagania, którym musi czynić zadość kandydat na ławnika. Warto więc zastanowić się tu nad zagadnieniem, kto może być ławnikiem ludowym, jakie kwalifikacje musi mieć obywatel, żeby mógł być wybrany na ławnika ludowego.

Wymagania stawiane kandydatom na ławników można w zasadzie podzielić na dwie grupy.

Pierwsza grupa — to warunki formalne, tzw. ankietowe, których sprawdzenie nie może nasuwać specjalnych trudności. Chodzi o to, żeby kandydat miał obywatelstwo polskie, ukończył 26 lat życia, był zatrudniony lub zamieszkiwał w miejscu wystawienia kandydatury co najmniej od roku. Przy zgłaszaniu kandydatów na ławników okręgowych sądów ubezpieczeń społecznych trzeba pamiętać, że ławnikiem tego sądu może być obywatel odpowiadający warunkom przewidzianym dla ławników w sądach powszechnych.

Druga grupa — to wymagania, którym może odpowiadać kandydat tylko w zależności od jego indywidualnych zalet charakteru, intelektu i światopoglądów. Przede wszystkim więc na ławników należy wybierać obywateli przodujących w pracy zawodowej lub społecznej, ludzi o bezwzględnej uczciwości i nieskazitelnego charakteru, cieszących się dużym autorytetem w swych środowiskach, szczerze związanych ze sprawą budownictwa socjalistycznego w naszym kraju. Dalej, zasadniczym warunkiem jest, żeby kandydat na ławnika w pełni korzystał z praw publicznych i obywatelskich praw honorowych. Ponadto wymaga się od kandydata na ławnika, aby dawał rękojmię należytego wykonywania obowiązków ławnika w Polskiej Rzeczypospolitej Ludwej.

Trzeba wyraźnie podkreślić, że wymagania ogólne (niezawodowe), jakim musi odpowiadać kandydat na ławnika, w wielu punktach są takie same, jakie stawia się kandydatowi na stanowisko sędziego zawodowego. Zamiast zaś kwalifikacji prawniczych wymaga się, żeby kandydat na ławnika władał w słowie i piśmie językiem polskim jako językiem sądowym. Jednakowe kwalifikacje ogólne z sędziami zawodowymi uzasadnia okoliczność, że ławnik, choć jest sędzią niezawodowym, korzysta jednak z uprawnień sędziego w czasie orzekania, z niezawisłości, wobec czego w związku z tak szerokimi uprawnieniami również osobiste jego walory powinny być bardzo poważne.

Niezawodnie, poważnym sprawdzianem przydatności obywatela na stanowisko ławnika może być fakt pełnienia już przez niego tej funkcji w poprzednich kadencjach, jeżeli niezbędne dane pozwalają stwierdzić, że wywiązywał się on z tego obowiązku należycie. Zgłaszanie takich kandydatów jest — rzecz jasna — wysoce pożądane.

Nie zawsze jednak można zgłaszać kandydatury obywateli na ławni-

ków albo wybierać zgłoszonych mimo posiadania przez nich wymienionych walorów i odpowiadających konkretnym wymaganiom.

Są obywatele, których nie wybiera się na ławników ze względu na zajmowane przez nich stanowiska. Chodzi tu oczywiście o tego rodzaju stanowiska, których wykonywanie koliduje z ewentualnym sprawowaniem obowiązków ławnika ludowego. Z tych właśnie względów na ławników nie wybiera się (art. 12):

- 1) osób zajmujących stanowiska w sądach powszechnych i szczególnych, w notariacie, w prokuraturze oraz osób zajmujących stanowiska związane ze ściganiem przestępstw;
- 2) adwokatów i aplikantów adwokackich;
- 3) duchownych;
- 4) żołnierzy w czynnej służbie wojskowej oraz funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i Służby Więziennej.

Po dopełnieniu szeregu innych formalności rady narodowe wybiorą na ławników obywateli, którzy w tym charakterze pierwszy raz zasiądą za stołem sędziowskim na sali rozpraw. Zastąpią oni swych poprzedników w rozpoznawaniu i rozstrzyganiu spraw w sądach Polski Ludowej.

W tej trudnej i ważnej pracy oby znaleźli zadowolenie i miłe uczucie dobrze spełnionego obowiązku.

MIECZYŚLAW SOŚNIAK

Elementy zawodowe w odpowiedzialności odszkodowawczej

I

W zakresie odpowiedzialności za własne czyny dużą aktualność ma problematyka odpowiedzialności związanej z wykonywaniem zawodu. Odpowiedzialnością tego rodzaju zajmuje się, rzecz jasna, nie tylko prawo cywilne. Czasem o wiele więcej ma tu do powiedzenia dziedzina prawa karnego. Poważną też rolę odgrywa odpowiedzialność sprawcy wobec jego władz zawodowych. W niniejszym szkicu, ograniczającym się do problematyki cywilistycznej, pragnąłbym zająć się tylko jednym zagadnieniem z tego bardzo obszernego zakresu, a mianowicie kwestią doboru właściwych kryteriów niezbędnych do oceny postępowania sprawcy szkody w związku z podstawową w tej mierze przesłanką jego odpowiedzialności — winą.

Nie ulega wątpliwości, że w dziedzinie prawa cywilnego przyjmujemy — jako kryterium oceny zachowania się sprawcy szkody — pewien abstrakcyjny wzorzec.¹ Od dawna uznano w tym właśnie punkcie różnicę zachodzącą pomiędzy prawem karnym, które wymaga daleko idącej indywidualizacji, a prawem cywilnym, które

¹ Podnosi to szczególnie w naszej literaturze A. Ohanowicz (Ohanowicz, Górski: Zobowiązania — Część szczegółowa, Poznań 1959, s. 256) oraz Czachórski: Zarys prawa zobowiązań — Część ogólna, wyd. II, W-wa 1963, s. 302.